

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 22.

Z KRAKOWA DNIA 15. MARCA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

*Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
W Pałacu Naszym w Dreźnie d. 14go mie-
siąca Lutego roku 1812.*

FREDERYK AUGUST

z Bożej Łaski Król Saski, Kże Warszaw-
ski &c. &c.

W skutku prawa uchwalonego dnia 23
Grudnia 1811 roku o podatku osobistym, na
przełożenie Ministra Naszego Przychodów
i Skarbu Xięstwa Warszawskiego, po wy-
słuchaniu Rady Naszey Stanu, postanowi-
liśmy i stanowimy:

§. 1. Każdego roku w pierwszych
dniach miesiąca Października spis osób do
podatku osobistego robiony będzie w mia-
stach *respectively* przez Prezydentów i Bur-
mistrzów, a po wsiach przez Woytów lub
ich zastępców. Do pomocy przy takim
spisie w miastach użyte być mogą człon-
ki Rad municypalnych i mieyskich, a po
wsiach członki Rad wieyskich.

§. 2. Naypóźniej aż do dnia 20 Paź-
dziernika spis takowy zupełnie ukończo-
nym i *respectively* Prefektowi lub Podpre-
fektowi podanym być powinien, w któ-
rym to spisie odmiany zasze względem
roku upłynionego, powinny być zapi-
sane.

Wzór do takowego spisu Minister
Przychodów i Skarbu ułoży i do Prefe-

ktow prześle.

§. 3. Spis osób do podatku osobiste-
go z miast których Prezydenci lub Burmi-
strze pod bezpośrednią Prefekta Departa-
mentu zostają Dyrekcyja, Prefekt *respectively*
Departamentu, z miast zaś innych i ze
wsioł, Podprefekt *respectively* Powiatu za-
twierdzać będzie.

§. 4. Prezydenci i Burmistrzowie miast,
a Woyci lub ich zastępcy w gminach
wieyskich, każdy z nich *respectively* są od-
powiedzialnemi za opóźnienie i niedokła-
dność zrobionego przez siebie spisu osób
do podatku osobistego należących.

§. 5. Każdy Kontrybuent podatku o-
sobistego winien jest rzetelnie do spisu po-
dać się, to jest: nie tać *respectively* wiele
posiada gruntu, wiele utrzymuje czeladzi,
pomocników do rzemiosła lub professyi
swoicy, wiele posiada folwarków lub
wiele ich trzyma w dzierżawie, albo też
czy ma domy w miastach i w których,
czy te są murowane, drewniane, bezpie-
trowe lub piętrowe? Agdy jest Oficycjali-
stą, lub woyskowym, jaką ma roczną
pensyą lub gażę.

§. 6. Spis osób w służbie woyskowej
zostających i podług prawa o podatku o-
sobistym do opłat tegoż podatku należą-
cych, tudzież osób cywilnych w służbie u
woyskowych będących przez Podinspekto-

row czyniony, a przez Inspektorów potwierdzony będzie; pobór zaś podatku przez Płatników wojskowych uskuteczniomym i do kass skarbowych wnoszonym zofianie, rósownie do wzorów i przepisow przez Ministra Przychodów i Skarbu wydanych.

§. 7. Każdy mieszkaniec tam będzie klasyfikowany, gdzie iest w księgę ludności Dekretem Naszym 18 Stycznia 1810 roku ustanowiona zapisany, lub tam gdzie z wyczajnie mieszka; posiadający w kilku miejscach majątek lub handel, urząd lub funkcyą, złożyć powinien wczesnie zaświadczenie urzędowe miejsca tego, gdzie iest do klasyfikacyi podany, inaczey w każdym miejscu *ex re possessyi* Urzędu, handlu lub zamieszkania do optaty podatku, pociągnionym bydz może.

§. 8. Ktokolwiekby mniemał się bydz uciążonym przez klasyfikacyą, może zażalenie zanieść do Rady Prefekturalney. Po upłynionych trzech miesiącach rachując od terminu oznaczonego do optaty podatku osobistego, zażalenia takowe nie będą przyymowane.

§. 9. Poborem podatku osobistego w gminach wiejskich zatrudniać się będzie Wóyt lub iego zastępcza, a w miastach kassę utrzymujący pod dozorem *respective* Prezydentow lub Burmistrzow, zebraany przez nich podatek oddawany będzie do kass powiatowych.

§. 10. W gminach wiejskich Wóyt lub iego zastępcza, w miastach kassę utrzymujący zatrudniający się poborem, gdy wybrana z podatku osobistego ilość do kassy powiatowey oddawać będą, odbiorą w nagrodzie z teyze kassy w miastach pierwszego rzędu, pół od sta, w miastach drugiego i trzeciego rzędu, ieden od sta,

w miastach i we wsiach czwartego i piątego rzędu, półtora od sta zilości przez nich wybranych.

§. 11. Taryffa podatku osobistego przez Prefekta zatwierdzona, służyć będzie Poborcom i kassom powiatowym za prawidło, i wolna bydz ma każdemu kontrybuentowi do przeyrzenia.

§. 12. Każdy właściciel dóbr, ich dzierżawca, każdy kupiec, rzemieślnik, professyonista lub fabrykant, uwalniając od obowiazkow lub służby dworskich, ezeladz włościan lub służących swych oddalających się od niego, winien iest sam przekonać się, czy zapłacili do Skarbu podatek osobisty od nich należny. Jeżeli go nie zapłacili, obowiazkiem iest, w tedy każdego takiego właściciela dóbr, dzierżawcy, kupca, rzemieślnika, fabrykanta lub professyonisty zabezpieczyć podatek osobisty Skarbowi należny, inaczey sami go zastąpić będą obowiazani z wolnym regressem do właściwego kontrybuenta.

§. 13. Prezydenci, Burmistrze i Wóyci i ich zastępczy są odpowiedzialni, za całość i termin wypłaty tego podatku. Mocni zatem będą i są obowiazani używać sekwestratorow po powiatach ustanowionych, aby ci exekwowali zaległość w sposobie przepisanyu przez Dekret Naszego zdnia 17 Października r. zeszłego.

§. 14. W rósunku do Dekretu Naszego zdnia 18 Stycznia 1810 roku, każdy przenoszący się z iednego miejsca na drugie, nie będzie wprzody miał dozwolonego sobie pobytu w miejscu do którego się przenosi, aż dowiedzie, że podatek osobisty do niego należny z roku, w którym się przenosi zupełnie zapłacił.

§. 15. Po skończonym corocznym spisie do podatku osobistego zrobionym,

naypoźniej we cztery tygodnie Prefekto-
wie Departamentow *respectiue* podawać
będą Ministrowi Przychodow i Skarbu de-
zygnacją roczną tego podatku, a to po-
dług wzoru iaki im od tego Ministra prze-
stany będzie.

§. 16. Za kontrybuenta podatku oso-
bistego, któryby umarł niezapłaciwszy o-
nego, zapłacić tenże podatek są obowią-
zani naybliżsi successorowie, jeżeli spa-
dek po nim pozostały na zaspokojenie po-
datku zaległego wyścarka.

§. 17. Wątpliwość wynikająca z po-
wodu wcześniey w Uchwałę Seymową
niejasności, iż właściciele i dzierżawcy
do dwunastu folwarkow mający, wosmiej
i dziewiętej klassie zarowno zdają się
bydź pomieszczeni, tak rozumianą bydź
powinna: iż właściciele i dzierżawcy wię-
cey iak sześć, a nie więcej iak dwanaście
folwarkow mający, nie do dziewiętej lecz
do osmiej klasy należą.

§. 18. Stosowne dalsze Instrukcye w
celu wykonania przepisu prawa, o podat-
ku osobistym i niniejszego Dekretu, Mi-
nister Przychodow i Skarbu Władzom, do
których należy, wyda.

§. 19. Przepisy Dekretu Naszego dnia
25 Marca 1809 o podatku osobistym, są
uchylone.

§. 20. Wykonanie niniejszego Dekre-
tu, który w Dzienniku Praw ma bydź u-
mieszczony, Naszym Ministrom Xięstwa
Warszawskiego, wczem do którego nale-
ży, zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*
(L.S.) Przez Króla
Minister Sekretarz Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z oryg.
Felix Łubiński,
Minister Spraw:
(L.S.) *Minister Sek. Stanu*
Stanisław Breza.

Ant. Joneman, sek. Jen.

II. Wyrok pod tymże dniem.

W zamiarze dopełnienia prawa na
Seymie dnia 23 Grudnia 1811 roku uchwa-
lonego pod tytułem Czopowe wiejskie,
na przełożenie Ministra Naszego Przychodow
i Skarbu, i powysłuchaniu Naszey
Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowie-
my:

§. 1. Nasz Minister Przychodow i
Skarbu rozeszle do Prefektow prawo
względem Czopowego wiejskiego z zale-
ceniem, aby ci Prezydentom i Burmi-
strzom tudzież Oficyalistom policyynym
w miastach rozkazali assyftowanie Offi-
cyalistom Skarbowym za ich wezwaniem
przy zaprowadzeniu i wykonywaniu te-
goż prawa.

§. 2. Zaprowadzenie podatku tego
zacznie się:

- Od wymierzenia, ponumerowania, i
uproporcyonowania Kadek zaciernych
do garców czyli kotłow roboczych w
gorzelniach, biorąc za zasadę Kadkę o
dwochset garcach Warszawskich do
zacieru korca mąki czyli śroty.
- Od wymierzenia Kadzi zlewnych oraz
od oiednostaynienia warów piwnych
w browarach.
- Od wymierzenia Kadek Syceniowych
i Kotła warowego w Miodosytach.

§. 3. Oplata Czopowego będzie po-
bieraną do Skarbu zaraz przy zaczętej
fabrykacyi trunkow lub przy wptrowadze-
niu onych ze wsi do miasta.

§. 4. Sposob poboru podatku Czo-
powego i Kontrollę onego Nasz Minister
Skarbu przepisze, a wydany w tey mie-
rze regulamin, do publiczney podany
bydź ma wiadomości.

§. 5. Niemniej dla wiadomości każ-
dego kontrybuenta prawo wyż rzecone,

tudzież Dekret Nasz niniejszy wywieszonym być ma na widok publiczny w każdym domu, gdzie zwykle podatek Czopowego mieyskiego do Skarbu publicznego pobieranym bywa.

§. 6. Offycyalista, któryby od kontrybuenta wyższą nad przepis prawa pobrał opłatę, a tem bardziey gdyby takową na swoy zysk obrócił, zapłaci za pierwszym wykroczeniem karę Złotych polskich sto, i nadebraną opłatę zwrócić będzie powinien. Jeżeliby zaś powtornie takowego dopuścił się wykroczenia, w takim przypadku prócz zwrócenia nadebraney opłaty, na zawsze od funkcji oddalonym będzie.

§. 7. Bonifikacya podatku Czopowego w sposobie w jakim dotychczas jest dawana ze Skarbu publicznego klasztorom Mendicantium i szpitalom publicznym, tudzież Instytutom Kadetow w Kaliszu i Chełmnie nadal utrzymaną zostanie.

§. 8. Od trunkow już opłaconych w kraju z miasta do miasta za zaświadczeniami Urzędu podatek Czopowy pobierającego przewożonych, żadna do Skarbu pobierana nie będzie opłata.

§. 9. Połowa skonfiskowanego obiektu lub walor onego usłapioną będzie na zysk denuncyanta, a dwunasta część na nagrodę Instruenta pierwsze dochodzenie odbywającego.

§. 10. Mocen będzie Nasz Minister Przychodow i Skarbu puszczać w dzierżawę dochod Czopowego mieyskiego, gdzie to za zgodne z dobrem i bezpieczeństwem Skarbu osądzi.

§. 11. Wykonanie niniejszego Dekretu, który w Dzienniku Praw ma być umieszczony, Naszym Ministrom Xięstwa

Warszawskiego w czem do którego należy, zalecamy.

(Podpisy jak wyżej.)

Z Paryża d. 28 Lutego.

Urzędowe doniesienia od woysk Cesarzkich w Hiszpanii.

List Marszałka Xcia Albufera do Xcia Neufszatelskiego i Wagramskiego, Majora jenerała. Z główney kwatery Walencyi d. 7 Lutego 1812.

Mci Xze! Twierdza Peniscola, która pod czas oblężen Sagonty i Walencyi przymusiła mnie do zostawienia w tyle oddziału, dla zapewnienia związku woyska, zwróciła potem całą moją uwagę. Przesławałem dotąd na uważaniu oney, ponieważ dla naturalnego iey położenia nie mogłem iey opasać. Wystawiona bowiem jest na oddzieloney od morza skale, niedaleko wielkiego gościncea, o milę od Benicarlos i łączy ją tylko z lądem język piaskowy 30 sążni szeroki, a 60 długi. Stary zamek Templaryuszow wznoszący się na szczycie skały, otacza miało mające 2000 mieszkańcow i bronią go dosyć rozległe warownie. Dwie armatne szalupy pomnażały iego obronę i strychowały z obu stron brzeg morza, co trudny już dla mieyscowego położenia przystęp, czyniło prawie niepodobnem. Załoga z 1000 ludzi złożona, pod rozkazami Brygadyera Garcia Nawarro, człowieka zapalonego, którego w roku przeszłym zabrałem był w niewolę w Falcet, ale uciekł, bronił tego mieysca. Pięć angielskich żaglow, krążyło pod brzegami i wspierały ustawicznie ten zamek. Po opanowaniu Walencyi kazałem Peniscolę ścisley opasać. Około 20 Stycznia Jenerał dywizyi Seweroli zaczął z moiego rozkazu z dwiema bataliionami 114go,

dwiema 1go Włoskiego liniowego i jednym 2go Nadwiślańskiego pułku oblegać to miejsce. Jenerał artylerji Valée zaczął d. 28 dawać do niego ognia, który trwał nieustannie przez ośm dni. W nocy z 31 Stycznia na 1 Lutego zrobiony został przez 1000 robotników w długości 215 sążni przykop; usypano natychmiast batterye dla przytłumienia nieprzyjacielskiego ognia i posunięcia daley batteryy, dla zrobienia wyłomu. Indzynierowie zbliżali się z swoimi robotami i podsunęli się pod lewą basztę. Moździerze strzelały dzień i noc i zatopiły jedną nieprzyjacielską szalupę; nieprzyjaciel odpowiadał żywo kulami i kartaczami. D. 2 Lutego Podporucznik Prunel, officer od głównej o moiego sztabu, którego wysłałem z instrukcyami, wpuszczony będąc do zamku, przywiozł odpowiedź i propozycye, które mi natychmiast odesłane zostały. Wstęp do nich był uwagi godny i zapowiadał poddanie się zamku. Rządca wyraził w żywej rozmowie prawdziwe swoje uczucia i nienawiść przeciw Anglikom, którzy nalegali z groźbami na niego, aby im oddał zamek. Nie wahał się przenieść Francuzow i uznał terażniejszy rząd iako jedynie zdalny do położenia końca śmiertelnemu boiowi w jego oyczyźnie. Odesłałem zaraz proponowaną kapitulacyą z dopisaniem na brzegu moich odpowiedzi, i dołączyłem list do rządcy. Tym czasem roboty cią-

gnęły się daley, i ogień zaczął się na nowo w 24 godzin; ale złagodzona kapitulacya, którą zaraz zatwierdziłem, a którą rządca przyjął, położyła koniec nieprzyjacielskim krokom. D. 4 w południe Peniscola oddana została wojskom J. C. Mei; znaleźliśmy tam 66 dział, żywność na dwa miesiące i znaczny zapas amunicyi, a mianowicie bomb i granatów. Mam honor przestać W. X. Mei kapitulacyą, listy, opis dział, magazynow i plan z widokiem Peniscoli. Pod czas oblężenia i ognia bardzo mało mieliśmy ranionych i zabitych; pomiędzy ostatniemi znalazł się kapitan od artylerji Baillet. Jenerał Hrabia Seweroli okazał rzadką czynność; chwali gorliwość i odwagę wojska, i wszystkich officerow, a mianowicie Pułkownika artylerji Raffron, Szefa batalionowego od indzynierow Plagniol, naczelnika attaku, Pułkownika Aresi i Szefa batalionu Ronfort. Okoliczności, które owarzyszyły wzięciu Peniscoli i poddanie się Rządcy Garcia Nawarro są zdobyczą mniemania, po którym spodziewać się najlepszych skutkow należy. Wszystko (wyjąwszy Alikante, gdzie Jenerał Angielski Rosch objął dowodztwo) dąży tu do ukończenia wojny, i uważać ją można iako zakończoną. Mieszkańcy aż do bram Alikantu okazują najlepszego ducha. (*) — Zostaie. &c.

Marszałek Xze Albufera.

(*) Wiadomo, iż rokoszanie na całym brzegu zaczawszy od wschodnich Pirenow aż do Gibraltaru nie posiadają już iak tylko porty Alikante i Kartagena. Oddziały Francuzkie podśląpiły już nawet pod bramy Alikantu. Nie od rzeczy będzie dodać tu krótki opis portu. Miasto Alikante jest powiększey części źle zabudowane; nie wiele domow poszczycić się może piękną architekturą; ulice jego są powiększey części wąskie. Port Alikantu znajduje się w środku ciasnego języka ziemi, który daleko w morze zachodzi i ma półcyrkulowyy kształt, w środku którego okręty mają naybezpiecznieysze stanowisko. Za miastem wznosi się skała, na której wierzchołu stoi zamek starannie obwarowany i o podal

Kapitulacya.

Rządca i wojskowa junta Peniscoli, przekonani będąc, iż prawdziwemi Hiszpanami są ci, którzy łączą się z Królem Jozefem Napoleonem, chcąc zmniejszyć niezczęścia swey oyczyzny, ofiarują przeto oddać to miejsce pod następującemi warunkami:

1) Załoga tego zamku nie będzie uważana jako jeńiec wojenny, i wszystkim iey osobom wolno być ma udać się, gdzie im się podoba wodą lub lądem.

Odpowiedź. Załoga Peniscoli wydzie flantąd z honorami wojskowemi, złoży broń za bramą; officerowie zatrzymają swoy oręż, a żołnierze swoje tómaczki. Officerom, podofficerom i żołnierzom wolno jest wrócić do swoich rodziny lub przyjąć służbę w wojsku Hiszpańskim Króla Jmć Katołckiego.

2) Szanowana będzie nie tylko własność żołnierzy, ale i mieszkańców miasta, którzy nie zapłacą żadney kontrybucyi i nie będą pociągnięni do odpowiedzialności za sweie mniemania pod czas teraźniejszey wojny.

Odpowiedź. Zezwolone.

3) Wszystkie władze tak wojskowe, jako i cywilne utrzymane będą przy swoich

urzędach; aże dozwolone jest wszystkim artykułem wszystkim, którzy zechcą, wysiść z miasta, zatem pozostali uważanemi być mają, jako przychylni wzmiankowanem wyżej zasadom.

Odpowiedź. Zezwolone, jeżeli członki władz cywilnych i wojskowych posiadają potrzebne do swoich urzędów przyimoty.

4) Niniejszą kapitulacyą zatwierdzoną zostanie przez JW. Marszałka państwa, a we dwanaście godzin potem obeymą wojska Francuzkie zamek.

Odpowiedź. Zatwierdzenie niniejszey kapitulacyi przez naczelnego wodza następuje zaraz, aby przyspieszyć iey skutecznienie lub w przypadku odrzucenia, rozpocząć nieprzyjacielskie kroki.

5) Nim rozrządzenia jakich poprzedzających artykuł wymaga, uskutecznione zostaną, wojska oblegające to miasto nie mogą posuwać daley swych robot, i tak one, jako też w zamku będące zachowają dotychczasowe swoje stanowiska, i najmniejsze nadwerżenie niniejszego artykułu będzie dostatecznym powodem do rozpoczęcia znowu nieprzyjacielskich kroków.

Odpowiedź. Nie potrzebna na to odpo-

od dawney twierdzy wyławiony, której część wraz z kawałem skały wysadzona została na powietrze. Dzieje głoszą, iż w wojnie o sukcesyą hiszpańską na początku ostatniego wieku, wojsko Angielskie, które trzymało osadzoną tę twierdzę, nie chciało kapitulować, chociaż uwiadomili go Francuzi, że podłożona już jest mina dla wysadzenia twierdzy na powietrze. Studnia, przytykająca do miny, dała miejsce powietrzu, które nie dopuściło wysadzić całej skały; z tem wszystkim większa część załogi Angielskiej, twierdza i część skały zostały na powietrze wysadzone. Za skałą, na której wyławiony jest nowy zamek, znajduje się rozległa na kilka mil równina, zwana Huertas, czyli ogrody Alikantu, które przytykają do brzegow morza i otoczone są z trzech stron wysokimi górami. Jest to naypiękniejsza równina, okryta wioskami, domami wiejskimi, roślinami i drzewami owocowemi wszelkiego rodzaju. Na tej równinie rodzą się najlepsze wina alikantskie. Miasto jest ludne, ma powietrze łagodne i prowadzi znaczny handel. Port iego jest nayhandlowniejszy z portow morza śródziemnego.

wieść.

W Peniscola d. 2 Lutego 1812.

Jako prezes,

(Pod.) *Pedro Garcia Nawarro.*

Jenerał dywizyi Hrabia państwa,
dowodzący oblężeniem,

(Pod.) *Seweroli.*

Zatwierdzone przez Marszałka na-
szelnego wodza woyska w Arragonii,

(Pod.) *Marszałek, Hrabia Suchet.*

W głównej kwaterze w Walencyi
d. 2 Lutego 1812.

*List Marszałka Suchet do Don Pedro
Garcia Nawarro, brygadiera do-
wodzącego w Peniscola.*

Mci Jenerale! Odpowiadam na pro-
ponowaną przez WPana Jenerałowi Hra-
bi Seweroli kapitulacją, i przyjąłem
główniejsze iey podstawy, ponieważ wi-
dzą z ukontentowaniem, że WPan i junta
woyskowa rządzą się zasadami do-
brych Hiszpanow. Przrzekam WPanu
oraz, iż obeyscie się moje z nim przeko-
na Go, ile umiem cenić officerow Hi-
szpańskich, którzy słusznie nienawidzą
ministerjum Angielskiego. Upoważniam
Jenerała Hrabiego Seweroli do przyięcia
WPana i pozwolenia Ci, iako też office-
rom do udania się czy do Walencyi, czy
Tortosy lub gdzie zechcesz. Znam zupeł-
nie terażniejsze położenie WPana, po-
nieważ część listow, które pisałeś do Je-
nerała Mahy, doflała się w moje ręce.

*Odpis Brygadiera Don Garcia Na-
warro. Z Peniscoli d. 3 Lutego.*

Mci Marszałku! List, któryś pod
dnem wczorayszym do mnie pisał,
bardzo mi był przyjemny, i niczego
bardziej nie pragnę, iak znalezienia spo-
sobności do okazania szczeroci zasad,
które oświadczyłem. Trzymałem się gor-

liwie, a nawet powiedzieć mogę z szalo-
nym zapałem hrony, którą sądziłem
bydź słuszną; ale dzisiaj widząc potrze-
bę połączenia się z naszym Królem, dla
uczynienia mniey nieszczęśliwą naszą oy-
czynę, ofiaruję się służyć mu z takim
samem zapałem. Możesz JW Panie bydź
zupełnie mnie pewnym; oddanie waro-
wnego mieysca, które miało żywność i
wszystko, co było potrzebnem do długiey
obrony, nie może bydź iak tylko skut-
kiem zupełnego przekłamania i służy za
rękoymią moiego przyrzeczenia. Zosta-
ię, &c.

NN. Cesarstwo mieszkaią od kilku dni
w pałacu Elizeyskim.

Z Neapolu d. 12. Lutego.

Monitor tutejszy zawiera co nastę-
puje:

” Od nieiakiiego czasu nie mowiliśmy
o interessach Sycylii, bo wypadalo co-
dziennie iedno powtarzać o potępianiach,
badaniach, woyskowych sądach, o nieuf-
ności i trwodze wszystkich umysłow, o
nadzwyczajnem poruszeniu woysk, o
zgromadzeniu nowych sił lądowych i
morskich angielskich w okolicach Pałe-
mo, które groziły naydroższym członkom
dworu Sycyliyskiego, o naradzeniach Lor-
da Bentinck z Królem Ferdynandem; wszy-
stkie te okoliczności lękać się kazaly no-
wego ciosu, który polityka Anglikow i
szczerza ich przyiaźń dla Ferdynanda go-
towała dla Sycylii. Dziś, lubo projekta
Anglikow nie pozyskaly ieszcze zupełne-
go skutku, mogą iednak bydź uważane
iako ukończone i nie znajduią żadney
więcey przeszkody. Ferdynand ma w
prawdzie ieszcze tytuł i imie, ale nie pa-
nuie rzeczywiście. Dziennikarz Messyń-

ski powie wszelako, że Ferdynand złożył tylko tymczasowo rządy, i że powierzył je swojemu synowi; powie, że Ferdynand przymuszony jest dla poratowania swojego zdrowia mieszkać na wsi, że nie uczynił tego, iak tylko z porady lekarzów; lecz komukolwiek wiadome są ostatnie zdarzenia w Sycylii, ktokolwiek przeczyta pismo, przez które Ferdynand oddaie swemu synowi pozostaty mu cień powagi, pozna widocznie, że to jest prawdziwe złożenie dostojności Królewskiej. Następujące pismo, któreśmy zgazet sycylijskich wiernie wyciągnęli, przekona każdego o tey prawdzie. Oto jego osnowa:

” Ferdynand IV, &c. &c. Kochany i drogi Synu! (**). Gdy z powodu skotatanego moiego zdrowia używać mam z porady lekarzow wieyskiego powietrza i unikać wszelkich zatrudnień, poczytałbym sobie za wykroczenie przeciw Bogu, gdybym w przykrych tych czasach nie obmyślił sposobu zarządzania państwem tak, ażeby nayważniejsze interessa odbywały się bez przerwy i kray bynajmniey na moiey słabości nie cierpiały. Chcąc przeto usunąć się od zatrudnień rządowych, poki Bóg nie udaruje mnie znowu potrzebnem zdrowiem do kierowania niemi, nie mogę ich nikomu lepiej powierzyć, iak Tobie, kochany synu, iuż to, że iesteś prawem moim następcą, iuż, że znam z doświadczenia doskonale Twoią uczciwość i zdatność. Czynię Cię zatem i stanowię z dobrej moiey woli wtem państwie moim zastępcą, i oddaę Ci i ustępię z zupełną mocą warunku, *alter ego*, wykony-

wanie wszelkiego prawa, prerogatywy, zaszczytu i mocy, iakich sam używałem. Ażeby ta moia wola każdego doszła wiadomości i wykonana była, rozkazuje, aby to własną moją ręką podpisane i Królewską pieczęcią ztwierdzone pismo w archiwum pronotaryusza państwa złożone i zachowane było, i abyś Ty kopie kazał z niego porobić, wszystkim radcom i sekretarzom stanu udzielić i kogo należy o nim uwiadomił. Działo się w Palermo d. 16 Stycznia 1812.

Ferdinand.

Tommaso di Somma.,,

Lubo pismo to nie zostawia żadney wątpliwości o pobudkach, które zniewoliły Ferdynanda do złożenia władzy rządowej, naylepiej iednak przekonywa o tem użyciu pierwszej władzy przez Namieśnika Ferdynanda, albo raczey Lorda Bentinck, który mniemał, iż nie może lepiej użyć pozorney swey samowładności, iak wyzuwając się z niey, i oddając naywyższe dowodztwo nad całą lądową i morską sycylijską siłą dowodzącemu Jenerałowi Angielskiemu, którego w tey dostojności publicznie ogłosił i posłuszeństwo mu nakazał. Tak więc polityka Anglikow uwieńczyła szczere i przyiacielskie ich intrygi, które podług gazeciarza Sycylijskiego, nie mają innego celu, iak obronę niepodległości Sycylijskiego rządu.

Królowa Karolina opuszczając lub udając, że opuszcza myśli i starania światowe, oddaliła się na wieś. Jęz ztego byłaby oszczędziła, gdyby to była dawniey uczyniła, nieczekaiać aż ią do tego protegiujące mocarstwo przymusi!

(**) Mianowany pod czas słabości Oycy rejentem Sycylii Następcą tronu, nazywa się Franciszek Januaryusz Józef, urodził się d. 19 Sierpnia 1777, ma zatem 35 rok. Po śmierci w roku 1801 pierwszej małżonki, córki Cesarza Leopolda II. ożenił się w roku 1802 powtornie z Marją Izabellą, Infantką Hiszpańską, córką Karola IV. Z tego małżeństwa żyje 4 dzieci, 3 córki i ieden syn; z pierwszego małżeństwa nie ma żadnych dzieci.

D O D A T E K

D O N^o 22.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 15. MARCA 1812 Roku W NIEDZIELĘ,

Z Warszawy d. 10. Marca.

Lubo doniesienie o śmierci JW. JX. Hugona Kołłontaja, byłego Podkancelerzego Koronnego, orderow Polskich Kawalera, w ostatnich gazetach umieszczone uwiadomiło, już publiczność o stracie tego męża w politycznym i uczoneym świecie znakomitego; przez cześć jednak dla jego pamięci wspomnieć ieszcze należy smutną chwilę rozkładania się jego z tym światem, zastanawiając się zwłaszcza nad jego życiem, przeszło od lat trzydziestu kilku poświęconem oyczyźnie, w której znakomite położył zasługi i nabył chwały.

Nie na tych kartach przyłoi opisywać całe życie tego sławnego, a razem nieszczęśliwego męża. — Tam gdzie będzie mowa o dziejach narodu Polskiego, tam niech powie Historya o życiu, które z życiem politycznem oyczyzny naszej, tak ściśle było połączone; tam niech wpatruje się powszechność terażniejsza i przyszła w jego prawidła polityczne, których naylepszym są dowodem wielorakie przez niego w tej mierze wydane dzieła, i drukiem ogłoszone, mianowicie zaś: Listy do Stanisława Małachowskiego; — Odpowiedź Sewerynowi Rzewuskiemu na pismo

o sukcessyi tronu; — Ostatnia przestroga dla Polski; — Prawo polityczne, czyli projekt do nowej konfitytucyi rządu, i wiele innych tym podobnych. Opuścimy więc tutaj pasmo iego życia, które się ciągnęło razem z upłynioną sceną nieszczęśliwości publiczney, a wspomniemy tylko cokolwiek o ostatnich czasach, które poprzedziły śmierć, zoftawiając w duszy iego ślady bolesnych uczuciów; wspomniemy o samym zgonie i ostatney czci, którą śmiertelnym iego zwłokom obrządek religijny, i przyjaźń oddały.

Oswobodzony z ośmioletniey niewoli za sprawę oyczyzny poniesioney, gdzie na zdrowiu koniecznie uciepieć musiał; znalazłszy się potem bez sposobow pomagających do odzyskania sił ciała, przyzwyczaił się nieiako Kołłontaj do znoszenia i stanu choroby i niedostatku; w pracy umysłowcy szukał ulgi cierpieniom swoim, a mocne pióro w słabej trzymając ręce tem spieszniey pracował nad różlicznymi uczonemi dziełami, im bardziey potrzebował pogorszać się swe zdrowie, i zbliżający się koniec życia. Pracowitość towarzyszyła mu zawsze w pomyślnych i niepomyślnych chwilach życia,

Przy zacenającej się kwartalney prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Kwietnia r. b. uprasza się o wczesne zgłoszenie, a mianowicie mieszkających po prowincyach lub za granicą.

na urzędach publicznych, i w prywatnem zaciszu, w więzieniu i na wygnaniu; nigdy zgoła nie znał nudow, nigdy nie zbywało mu na pożytecznych zatrudnieniach. Często pracował za innych, a zawsze dla dobra innych, nie dając w tem miejsca ani swemu osobistemu interesowi, ani miłości własney: *Non sibi laboravit, sed omnibus inquirantibus veritatem.* W tem iedynie szczęśliwy, iż wylany dla dobra społecznosci pracował póki mógł, i ile mógł, nie wymagając po nikim wdzięczności.

Wiary, w której był zrodzony i wychowany, dochował święcie. Dość wczesnie przed zgonem swoim, pragnął wszelkie dopełnić obrządki religijne i odebrać ostatnie oleiem Stym namaszczenie; a w momencie śmierci przyjął powtornie ostatnie od kapłana błogosławieństwo. — Jak całe życie tego znakomitego męża było prawdziwie wielkiem i wzorowem, tak śmierć jego niemniej była przykładną. Zgon ten przejął prawdziwym żalem familią, przyjaciół, sług, i tych wszystkich, którzy cnoty jego, światło i dobroć, cenić i wielbić umieli. — Pochowanie zwłok jego śmiertelnych było, podług jego własney woli, proste, skromne, i od wszelkiej próżności dalekie. Ciało jego dnia 2 t. m. złożone w trumnie, z deszczek nieheblowanych, czarnym suknaem obszytey, poprzedzone od kilku Kanonikow kościoła katedralnego S. Jana, na cmentarz pod Powązkami w assyflencyi przyjaciół zawieszony, w katakumbach złożony, i zamurowany zostało. Nazajutrz po tym obrządku pogrzebowym odprawione były przez Kanonikow katedralnych w kościele S. Jana msze żałobne, bez żadnych wy-

stawialnych znakow i muzyki, podług woli zmarłego, któremu obrządkowi przytomni byli Kanonicy katedralni, i przyjaciele, szczerym przejęci żalem, oddając cześć pamięci tego znakomitego męża, którego życie i światło zawczasie dla narodu zgasło, umarł bowiem w 62 roku życia swego, dnia 28 Lutego 1812. *Si quis piorum manibus locus, si, ut sapientibus placet, non cum corpore extinguuntur magna anima, placide quiescas.*

Generalny Inspektor Mannicy.

Stosownie do zalecenia JW. Ministra Skarbu uwiadomia Publiczność, iż dostrzeżone zostały w cyrkulacji następujące fałszywe pieniądze:

1) Ruble Rossyyskie pod r. 1767 mogą one łatwo być rozpoznane po kolorze niewłaściwym srebru, wydającym się iak gdyby przypadkiem w ogniu zostało. Ostrzeżona już była Publiczność trzechkrotnie, to jest pod d. 21 Marca, 30 Września z. r. i pod d. 11 Lutego b. r. iż okazują się w kursie talary Pruskie pod r. 1785 i 1779, tudzież dwuzłotowki Pruskie pod r. 1789, wszystkie podobnie w kolorze srebra oczernionego dymem; kolor więc takowy za wzneciający sprawiedliwe podeyrzenie każdy uważać powinien.

2) Talary Niderlandzkie pod r. 1769, łatwo bardzo mogące być rozpoznane od prawdziwych, gdyż są tylko z cyny ulane, a zatem są lżeysze, niemające właściwego brzęku, koloru, ani tey delikatności sępla, iaka jest właściwa Austriackiey monecie.

3) Talary Pruskie pod r. 1791 literą A. na spodzie tey strony, gdzie jest orzeł, oznaczone, dosyć łatwo mogące być roz-

poznane po niewłaściwym kolorze, które się przez posrebrzanie w miejscach wypukłych, iakimi są litery, orzeł i pierwsze przebiła, który wskazuje, iż są z miedzi odlane; litery na tych talarach nie mają tej gładkości iak na prawdziwych, i te fałszywe pieniądze są lżeysze, i inny brzęk wydaią iak prawdziwe.

4) Talary Pruskie pod r. 1786 z pierniem Fryderyka W. mogące bydź po tych samych znakach co poprzednicze łatwo rozpoznane.

5) Złotowki Pruskie pod r. 1764, 1765, 1766, 1804, 1805, 1807, tudzież półzłotki Pruskie pod r. 1764, 1765, 1766, 1768 i 1769 mogące bydź łatwo rozpoznane po znakach pod numerem 30im wyszczególnionych, to jest: po niewłaściwym kolorze przebiłaiącym się w miejscach wywyższonych stępla, przez posrebrzenie, i przez brzęk niewłaściwy, tudzież mnieyszą ciężkość.

Gdy tyle fałszywych pieniędzy w cyrkulacji dostrzegać się daie, nie tylko w kraju naszym, ale i w Pruskim w okolicach Elbląga i Marienburga, iako obwieszczenie, wydane w Wroclawiu pod d. 25 Grudnia z. r. względem fałszywych złotych pod r. 1804 i 1805 świadczy, wypada zatem publiczności bydź ostrożną w przyymowaniu pieniędzy, by uniknęła straty ztąd wyniknąć mogącey, i nie dała pochopu do dalszego fałszowania; zwywa się oraz wszystkie władze miejscowe równie skarbowe iako i policyjne do dawania bacznosci na kurs takowych wyżey opisanych fałszywych pieniędzy, w celu odkrycia zrodła przestęptwa i zapobieżenia złym skutkom wyniknąć dla Publicz-

ności mogącym. Dan w Warszawie d. 9 Marca 1812.

Biełkowski.

Z Londynu d. 20. Lutego.

(Z Monitora)

Onegday upłynęło określenie władzy Xcia Rejenta. Nayspierwszym Rejenta czynem po upłynieniu ograniczenia iego mocy było wyprawienie poselstwa do parlamentu, w którym doniosł mu, iż Lorda Wellington mianował hrabią, prosząc o wyznaczenie mu 2000 f. szt. pensyi, dla utrzymania tego tytułu. Jenerałowie Graham, Achmuty i Hill zaszczyconemi zostali orderem kąpielnym.

Margrabia Wellesley złożył urząd ministra związkow zagranicznych. Następcą iego przeznaczaią Lorda Castlereagh. Tymczasowo powierzony ten wydział został Hrabiemu Liwerpool, który nieporzuci wydziału woiennego. P. Perceval został, iak mowią pierwszym ministrem. Lordowie Grey i Grenville nie chcą pierwey wniysdź do ministeryum, poki katolicy Irlandcy nie będą do praw obywatelskich przypuszczonemi. W następujących wydziałach nie zaydą żadne odmiany: pierwszego lorda skarbu, lorda kancelerza, ministra woiennego i prezesa kancelaryi handlowey i kontroli. P. Sheridan miał długą audyencyą u Rejenta.

Listy od woyska donoszą, iż spodziewana jest bitwa między Lordem Wellington i Marszałkiem Marmontem przy Gallegas. (*)

Listy z Ameryki donoszą, że Jenerał Ryan opanował Meksyk.

Fregata francuzka, Konstytucya, powieśdź miała traktat zaczepnego przymie-

(*) Gallegas leży nad rzeką Agwedą między Ciudad-Rodrigo i Almeida.

204

rza między Francją i zjednoczonymi stanami do Ameryki, i mówią, że Napoleon zamyśla wystać na w pół osadzoną ludem flotę Skaldy częściami do Ameryki, aby uszła baczności flot naszych, tam była dostatecznie osadzona ludem i służyła na zmocnienia tamtejszey siły morskiej.

Pomimo śmiałego twierdzenia P. Percewał wizbie niższej, że handel angielski mało co się zmniejszył, wiadomości, które zewsząd odbieramy, przekonywają nas inaczej. Dowiadujemy się z Manszestru, iż ostatnie zdrożenie bawełny, zamiast bycia korzystnem dla tego miasta, sprawiło, że rękodzielnicy przymuszeni zostali pomniejszyć liczbę robotników, i w żadnym czasie nie było tak małego popuku na towary, jak teraz. Nie tylko to miało doświadcza biedy; ale gdziekolwiek rzucimy okiem, wszędzie iednakowy stan rzeczy znajdziemy. W hrabstwie Nottingham, Derby, Lankaster i Jorku, jako też w wszystkich rękodzielnych miastach szkockich największa panie nędza i bankructwa za bankructwami następują. Podług wczorayszych listów z Manszestru wiele rękodzielników zagrożonemi zostali, iż warsztaty ich będą popalone. Jakoż w niedzielę spalono i zniszczono warsztaty PP. Haigh, Marshall i kompanii. Rządca przedsięwziął potrzebne środki dla zapobieżenia dalszem nieszczęściom i, pochwywania podpalaczów.

Wczoray rozchódziła się po Londynie pogłoska, że ieden znakomity Hiszpan przeszedł do Francuzów.

Podług doniesień z Lizbony Jenerał Craufurd umarł d. 24. Stycznia na rany, które odniósł pod Ciudad-Rodrigo.

List z Nottingham pod d. 8 Lutego wyraża:

Doniesiemy z radością, iż w tym tygodniu daleko mniej potłuczono tu warsztatów niżeli w przeszłym. We wtorek przybył tu na 38 wozach pułk królewskiej milicyi Buckinghamshire, a wczoray nadeszły za nim dwa jego połowe działa. We środę nadciągnęły tu także dwa szwadrony huzarów. Dowiadujemy się, iż zeszani tu z Londynu dwaj urzędnicy dołożyli największego starania, dla dowiedzenia się, czyli wybuchły w tych okolicach zaburzenia mają iakowy związek z polityką, ale przekonali się, że nie mają.

W Basford znajduje się teraz 76 rodziny, które utrzymywane są kosztem parafii. Spodziewamy się iednak w krótcie pomyslny odiniany; korrespondent nasz donosi nam z Londynu w wczorayszą pocztą, iż po nayznakomitszych kompaniach rozchodzi się pogłoska, iż Xże Rejent zamyśla oddalić ministrów oycy swego. Boże day, żeby się ta nadzieia spełniła!

Pomiędzy rzeczami, które wykradziono pod czas zgruchotania warsztatów w Klifton, a potem podrzucono, znaleść miano list Jenerata rokoszanów Ludd, którego następująca kopia:

” Nieznany człowieku, powierzam te rzeczy Twojemu staraniu, i proszę Cię, abyś je oddał osobom, do których należą. Z największem umartwieniem donoszę Ci iakim sposobem dostały się w moje ręce. Wychodząc z moimi ludźmi, przyłączyły się do nas osoby, których nigdy jeszcze nie widziałem i te niecnoty wykradły te rzeczy. Na drodze, wyszedłszy z Klifton, ieden z moich ludzi powiedział

mi, że ci ludzie zabrali coś, czego niepowinni byli brać; rozkazałem ich więc przetrząść, i co znaleźliśmy przy nich zostawiamy na końcu równiny, w spodziewaniu, że ci do których te rzeczy należą, one znajdą. Chcieliśmy jednego z tych niegodziwych zaraz obwiesić, ale dowiedziawszy się, że wojsko za nami idzie, musieliśmy uchodzić. — *Dopis.* Ludzie ci, którzy zabrali te rzeczy, nie wiedzieli wcale o moich rozkazach, inaczej nie byliby nic ruszyli; lecz ukaranemi za ten postępek zostali, bo jeden z nich w trzech minutach obwieszony został. — Ja jestem przyjacielem ubogich i nieszczęśliwych, a nieprzyjacielem uciemiężycielow.

(Pod.) *Generał Ludd.* „

Z Berlina d. 5 Marca.

Stosunki nasze (wyraża dzisiejsza gazeta tutejsza) z Francją są teraz oznaczone i najzupelniejsze we wszystkich

względach zachodzi porozumienie. Wszystkie wypłaty gotowemi pieniędzmi zaległej kontrybucyi z ostatniej wojny odtąd ustają. Ułożono się, że będą krajowemi płodami i utrzymywaniem Francuzkiego i sprzymierzonego wojska spłacone. Twierdza Głogow i iey załoga będą odtąd kosztem Francyi utrzymywane.

Onegdaj przebiegł tędy Rossyyski Pułkownik i adjutant Czerniszew gońcem z Paryża do Peterzburga.

W Drukarni Jana Maja na ulicy Floryańskiej w Krakowie pod Nro. 507 wyszły świeżo z druku dowcipne i nauczające *Hayki przez Karola Tetmaiera w 4 Księgach, ztp. z kosztuiące.*

NAYWIEKSZE STOPNIE MROZU i CIEPŁ.

Dnia 4	Marca 1812	-	-	-	1, 8
-	5	.	.	.	1,
-	6	.	.	.	2,
-	7	.	.	.	2,
-	8	.	.	.	9'
-	9	.	.	†	5, 6
-	10	.	.	†	3,

DONIESIENIA.

Radca Stanu Dyrektor Jeneralny Dóbr i lasów Narodowych, hwiadomia ni-nieyszem, iż w skutek Dekretu Nayaśniejszego Pana pod 15 Lutego r. b. w Dreźnie wydanego odbywać się będą tu w Warszawie w Biorze Dyrekcyi Dóbr Narodowych w domu Zielińskich przy ulicy Rymarskiej pod Nrem 744 stojącym swoje posiedzenie mającey, układy względem sześcioletniego Dóbr Narodowych nie tylko przez licytacją, ale też i z wolney ręki zadzierżawienia, iako to:

Na dniu 7m Kwietnia r. b. puszczone będą z Departamentu Krakowskiego, Dobra Łobzow, Rakowice, Batowice, Węgrce, Szczepanowice i Starostwo Stobnickie.

Na dniu 8m Kwietnia z Departamentu Radomskiego, Starostwo Przedborskie, Grabkow, Łukawa. — 9go Kwietnia z tegoż Departamentu, Starostwo Zwolenkie i z Departamentu Krakowskiego Dobra Nasiechowice z Dziewięciotami.

Na dniu 10 Kwietnia z Departamentu Krakowskiego Dobra Tonie, Dziekanowice, Bodaczow, Brzozowka, Łososkowice.

Na dniu 11 Kwietnia z tegoż Departamentu Dobra Podskalany, Macieiwice, Bolechowice, Swoszowice i Bronczyce.

Na dniu 13 Kwietnia z Departamentu Siedleckiego, Dobra Chodow, Wołynce i Krempa.

Na dniu 14 Kwietnia z Departamentu Krakowskiego, Dobra Drugnia i Starostwo Szydłowskie, tudzież z Departamentu Radomskiego Klucz Cisowski.

Na dniu 15 Kwietnia z Departamentu Radomskiego, Starostwo Osieckie, Ekonomia Hżeczka i folwark Szewna wraz z funduszem Kanonii i należącemi do tegoż fundusz Dziesięcinami.

Na dniu 16 Kwietnia z Departamentu Siedleckiego, Naddzierzawa Siedlec i folwark Zabokliki — z Departamentu Warszawskiego Dobra Młęczin, Jadów, Kołodziej.

Na dniu 17 Kwietnia z Departamentu Siedleckiego Dobra Razne, Kownatki i Przytoczno, zaś z Departamentu Warszawskiego Dobra Gwizdały i Dębe wielkie.

Na dniu 20 Kwietnia z Departamentu Lubelskiego Dobra Tatary wraz z Browarem i Propinacją w małych Piaskach, Piotrków, Zemborzyce z częścią Wrotkowa, Dziesiąta.

Na dniu 21 Kwietnia z Departamentu Lubelskiego Dobra Krempiec z Janowicami, Urzędów, Chutcze, Stulno i Swidnik wielki.

Życzący więc sobie obięcia którychkolwiek Dóbr w dzierżawę zechcą w dniach do licytacji wyżej oznaczonych z rana od godziny 6tej, a po południu od godziny 4tej znajdować się. — Ostrzegają się przytem Pretendenci, iż tylko ci do licytacji lub układow będą przypuszczeni, którzy swoją kwalifikacją, to jest: fundusz pewny na kaucyą połowie summy dzierżawnej wyrównywiącą wskażą i zaraz na wtlepie do układow Vadium czyli zakład równający się czwartej części summy na intratę podaney złożą.

Warunki ogólne pod którema zadzierżawienie nastąpi, nie tylko przy Akcie licytacji ogłoszone zostaną, lecz każdy życzący sobie osiągnięcia dzierżawy też warunki i wyciągi intrat od 15 Marca r. b. poczynając w Biorze Dyrekcyi Jeneralney dla powzięcia informacji sobie okazane mieć może. — W Warszawie dnia 190 Marca 1812 roku.

Badeni.

Alex. Mozaraki.

Prezydent!Municypalności Miasta Wolnego Handlu Krakowa. — Podaie do publiczney wiadomości, iż licytacja względem wypuszczenia Browaru Mieyskiego na Podgórzu będącego z Prawem wyłącznym wyrabiania w nim trunków, piwa, wodek i miodu, i wolnym dla arędarza wyszynku w dzierżawę na 3 następujące lata i miesięcy 5 to jest: od 190 Stycznia r. b. do ostatniego Maią 1815 trwać mającą w dniu 16 Marca r. b. o godzinie 10 zrana w domu Municypalnym w Rynku pod liczbą 6 stojącym odbywać się będzie.

Cena fiskalna tej arędy rocznie stanowi się w summie 3705 złp. 12 gr.

Każdy Licytant złożyć ma przed zaczęciem licytacji, Kommissyi delegowanej do odbycia tej licytacji Vadium 439 złp. 12 gro. iako dziesiątą część ceny fiskalney wynoszące.

Życzący sobie arędy uwiadomić się może o warunkach licytacji w Kancellaryi JP. Kretschmera Intendanta Policyi na Podgórzu, lub w Kalkulaturze mieyskiej Krakowskiej. — W Krakowie dnia 12 Marca 1812 roku.

W zatrudnieniu W. Prezydenta

Walenty Bartsch, 1wszy Ław.

Kozdrayski, Sekr.

Niżej podpisany Notaryusz Departamentu Krakowskiego podaie do wiadomości publiczney: iż w skutek Rezolucyi Trybunału Cywilnego Iwszey Instancyi tegoż Departamentu, z dnia 31 Stycznia r. b. do Nru 277 zapadłej, sprzedawać będzie przez publiczną licytacją za gotową zapłatę dnia 18 Marca r. b. o godzinie 9 zrana w mieście żydowskim Kazmierzu w domu pod liczbą 51 Ruchomości, iako to: sprzęty srebrne stołowe, ksztowności, mosiądz, miedz, cynę, suknie, bieliznę i pościel po niedy starozakon. Becaler Florew Peritz pozostate. — W Krakowie d. 11 Marca 1812.

Andrzej Warkiewicz.

Dnia 15 i następnych dni Marca r. b. o godzinie 9tej od 12tej zrana, a od 6tej do 6tej po południu różne ruchomości iako to suknie, sprzęty domowe, owce, konie, zboże, bąbka i inne w Olbromie pięć mil od Krakowa, na przeciwko Ratusza, w domu Stan. Słomnickiego za gotową srebrną monetę sprzedawane będą; wszyscy prze-to chęć kupna mający w rzezonym dniu i mieyscu stawić się zechcą. Co się tycze

zboża takowe każdy przed licytacją w Srzeniawie we dworze widzieć może. Daz w Srzeniawie dnia 7go Marca 1812 roku.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

Dnia siódmego Kwietnia tysiąc ośmset dwunastego Roku różne meble, iako to: portrety, landszafty, osoby alabastrowe, stołki, komody, kanapy i stoliki machoniowe, zegary i inne ruchomości w pałacu przy Krakowie na Wesołej pod liczbą 229 na Angielskim zwanym za gotową srebrną monetę z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Pierwszej Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia dwudziestego szóstego Listopada tysiąc ośmset iedenastego roku zapadłego sprzedawane będą. Wszyscy przeto chcą kupna rzeczonych efektów mający tak dnia siódmego iako też i następnych dni Kwietnia roku bieżącego w rzeczonym mieyscu od godziny dziewiętej do dwunastej przed południem, a od trzeciej do szóstej po południu stawić się zechcą. — Daz w Krakowie dnia czternastego Marca 1812 roku.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. I. D. K.

Wieś w Powiecie Szkalnierskim Departamencie Krakowskim iest do sprzedania lub zamianny na inną mnieyszą; zatem życzący sobie icy rozmiar widzieć i chcący zamienić lub kupić raczy się udać do W. Wojewodzkiego Patrona przy Trybunale Krakowskim na Gołębiey ulicy pod Nrem 253 mieszkającego, u którego cały rozmiar i Inwentarz widzieć można będzie i o układach dowiedzieć się.

Na wezwanie Ur. Szymona Chałubińskiego Patrona Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Radomskiego w mieście Radomiu w Rynku pod Nr. 10 mieszkającego, iako zadłużoney massy niegdys Wney Joanny Piaskowskiej sądownie ustanowionego Kuratora.

Ja Jozef Tarkowski Woźny przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Departamentu Radomskiego, przez JW. Ministra Sprawiedliwości w dniu 24 Lutego 1812 na moy Urząd nominowany i przysięgły w Radomiu na starym mieście pod Nr. 14 mieszkający. — Stosownie do zlecenia Prześwietnego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Radomskiego Wydziału II. na dniu 27 Stycznia r. b. do liczby 18 wydanego, na mocy Dekretu J. K. X. Mości dd. 15 Lipca 1809 Art. 11 zapozywam wszystkich Wierzycieli do massy krydalney niegdys W. Joanny z Szaniawskich Piaskowskiej Starościnnie Taraszczańskiej prawo i pretensye mających z mieysca swego mieszkania niewiadomych, a mianowicie WW. Antoniego Nosarzewskiego, Petronellę Oborską, Andrzeja Rafałowicza, i Mikołaja Piaskowskiego, lub Sukcessorow onychże, aby w dniu 10 Kwietnia r. b. 1812 o godzinie 4 po południu przed Trybunałem Cywilnym I. Instancyi Departamentu Radomskiego Wydziału II. w mieście Radomiu pod Nr. 66 posiadzenia swoje odbywającym bądź sami osobiście bądź przez swych Plenipotentow, dostatecznie do tey czynności umocowanych niezawodnie stawili się w celu odebrania i przejrzenia rachunkow z dotychczasowey administracyi złożyć się mianych, i u wag swych zgodnych z dobrem Massy do protokołu wyznaczonemu przez Trybunał. Delegowanemu podania, Opisu Massy przejrzenia, dalszego sposobu administracyi tey massy obmyślenia, i potrzebnym Expensom zaradzenia, z tym ostrzeżeniem aby się ciż Wierzyciele na powyższym terminie tym pewniey stawili, ile że w przypadku niestawienia się zaocznie to co prawo mieć chce postanowionem będzie, i wszelkie wynikię ztąd skutki i szkody niestawiający sami sobie przypisać, oraz do ustanowień przez stawiających wierzycieli zrobionych stosować się będą winni. — Dla czego zorałwitem jednę kopiją niniejszego Edyktalnego zapozwu w Biorze W. Prokuratora Królewskiego przy tymże Trybunale, drugą na drzwiach Izby Audyencyonalney przybitem, a trzecią w Gazetach Warszawskich i Krakowskich umieścitem. — Działo się Radomiu dnia 7 Marca 1812 roku.

Jozef Tarkowski, Woźny przy Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Rad.

Z powodu iż na dniu 3 Stycznia r. b. jako terminie zwołania Wierzycieli na przeciw Massie W. Konstantego Jankowskiego prawo mających przez podpisanego na mocy Pierwiałkowej Rezolucyi Prześw. Trybunału Radomskiego Wydziału II. pod dniem 30 Lipca 1811 do liczby 425 wyszłej ustanowiony, i potroynem tak Warszawskiem i jako i Krakowskimi Gazetami ogłoszouym, w zbyt małej liczbie Wierzyciele stawili się, przez co ani Deputacja obraną, ani Rachunki z prowadzoney Administracyi złożone przeyrzanemi, ani nadgroda dla Kuratora, ani nakoniec to coby podział Massy i dobro oneyże wymaga, przedsięwziętem bydź nie mogło. Przeto podpisany z Massy powtorney Rezolucyi wspomnionego Trybunału na dniu 26 Lutego r. b. do liczby 41 wyszłej, wzywa ieszcze raz wszystkich z jakiegokolwiek bądź źródła przeciwno pomienioney Massie roszczących sobie prawo, mianowicie też wyrokiem Klasyfikacyinym bywszego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego pod dniem 23 Grudnia 1801 roku w teyże Massie zapadłym obiętych Wierzycieli; iako to 1. Maryannę z Jankowskich Tomkowiczową, 2. Jozefa Tomkowicza, 3. Woyciecha i Konstantyą Gasiorowskich, 4. Gabryela Bernatowicza, 5. Konstantyą z Trembeckich Głinską, 6. Walentego Kwaśniewskiego, 7. Tadeusza Kwaśniewskiego, 8. Xiędza Rocha Siekiuckiego, 9. Massę Wexlową Fryderyka Kabryta, 10. Ignacego Xawerego Działyńskiego, 11. Konstantego Jankowskiego imieniem syna swego Jozefa Jankowskiego czyniącego, 12. Massę Wexlową Karola Szulca, aby slosownie do wyz rzeczoney Rezolucyi, na dniu 25 Marca 1812 roku o godzinie 3 po południu w Wydziale II. Trybunału Radomskiego bądź sami przez siebie, bądź przez swych dostatecznie umocowanie mających Plenipotentow stawili się, wybor Deputacyi z pomiędzy siebie uczynili, dla Kuratora nadgrodę wyznaczyl, i tego co Dekret J. K. X. Mci z dnia 15 Lipca 1809 roku względem postępowania w konkursach wydany przepisnie dopełnili. Jezeli zaś kto z Wierzycieli przez Plenipotenta stawac będzie, winien jest tego umocowac dostatecznie, tak do wyboru Deputacyi, iako też w imieniu tego dopełnienia tego wszystkiego co Dekret J. K. X. Mści wyz wymieniony przepisnie. Ostrzega razem podpisany Kurator iż wszyscy w ogóle niestawiający Wierzyciele za przychylających się do zdania stawiających uważanemi będą, i Sąd to co z prawa wypadać będzie bez względu na ich niestawienie się posłanowi. — W Radomiu dnia 28 Lutego 1812.

Antoni Paliszewski, Sądowy Kurator.

Nizey podpisany Massy kredalney Jana Slaskiego, sądownie ustanowony Kurator, w moc zalecenia Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego Wydziału IIgo z dnia 29go Lutego do Nr. 750 Dziennika wydanego, a sobie dnia 4go m. i r. b. wręzonego. — Wszystkich Wierzycieli Massy wyrzeczoney Jana Slaskiego ninieyszym Pozwem Edyktałnym wzywam, ażeby celem potwierdzenia teraznieyszey Deputacyi, lub nowej obrania; iako też podania Deklaracyi do Protokotu Komisssyiaego, względem Rachunkow przez Administratora teyże Massy kredalney złożonych, na dzień 25 miesiaca teraznieyszego, przed Komisssyą tym końcem oznaczoną, w domu Posiedzeń Trybunatu rzeczoney, tu w Krakowie pod Nr. 106 o godzinie 4tey po południu odbywać się miana, osobiście, lub przez swoich szczególnych Pełnomocnikow tym pewniey stawili się; gdyż inaczey na ich niebezpieczeństwo to co z prawa wypadać będzie, bez względu na ich niestawienie się, przedsięwzięte, i uskutecznione zwołanie. — Dan w Krakowie dnia 8go Marca 1812 roku.

*Franciszek Salezy Pawłowski, Kurator Massy kredalney Jana Slaskiego
Sądownie ustanowiony.*

Dnia 18 Marca r. b. o godzinie 10 przed południem w Pogorzycach przy Lipowcu pięć mil od Krakowa konie, woły opasne, i 800 garcy wódki szumowki we dworzecze za gotową srebrną monetę sprzedawane będą. Wszyscy przeto chęć kupna rzeczonych efektow w mający wzywz wymienioaym dnia i miejscu stawic się zechcą. Dan w Krakowie dnia 7go Marca 1812 roku.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.